

+Józef Kupny

Wielki Czwartek – Msza św. Krzyżma

29 marca 2018

Drodzy Bracia Kapłani!

Tegoroczne hasło duszpasterskie: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” przypomina nam Wieczernik, w którym – jak mówi słowo Boże w Dziejach Apostolskich – „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 2,4).

W Wielki Czwartek ponownie wchodzimy duchowo do Wieczernika, gdzie swój początek mają największe dary Naszego Zbawiciela dla Kościoła. Tam Jezus Chrystus w dzień przed swoją męką ustanowił Eucharystię i sakrament kapłaństwa. Tam w osiem dni po swoim Zmartwychwstaniu dwukrotnie powiedział do Apostołów: „Pokój wam!” (J 21,19–20) i dał im Ducha, aby odpuszczali grzechy. W Wieczerniku pierwsza wspólnota Kościoła poznała macierzyńską moc wstawiennictwa Maryi, tam też zaczęła realizować wolę Pana, aby służba Apostołów pod zwierzchnictwem Piotra była przekazywana w następstwie sukcesji. Tam wreszcie zstąpił Duch Święty ze swoimi charyzmatami i dał uczniom władzę zwiastowania Ewangelii z kerygmatyczną mocą, aby wspólnota chrześcijańska wzrastała.

Eucharystia i sakramentalne kapłaństwo, te wspaniałe i niezwykle dary zostały złożone w nasze ręce, abyśmy zawsze się o nie troszczyli i o nie dbali jak o najcenniejszy skarb. Zostały nam dane, aby tchnąć w nas zapal do kapłańskiej misji dzielenia się wiarą z naszymi parafianami.

W kontekście zbliżającego się Synodu Biskupów poświęconego młodzieży szczególnym wyzwaniem jest duszpasterstwo ludzi młodych.

Drodzy kapłani, zachęcam was do pełnej zapалу służby ludziom młodym. Pragnę przypomnieć, że dokumenty przygotowujące Synod Biskupów zakres wiekowy młodych ludzi określiły w przedziale między 16 a 29 rokiem życia. A więc nie chodzi tutaj wyłącznie o młodzież gimnazjalną i licealną. Młodość należy traktować jako etap życia, a nie tylko określenie kategorii osób w pewnym wieku.

Dzisiaj młodzi stoją przed wyzwaniem odnalezienia się w społeczeństwie, które wymusza na nich pogoń za sukcesem. Sprzyja temu lansowanie stylu życia szybkiego i łatwego, bez stałych zasad, bez autentycznych autorytetów. Młodzi ludzie lękają się wyzwań, które, jak mniemają, po prostu ich przerastają. Często więc uciekają w świat, który w sposób bezpieczny, bez realnych konsekwencji daje im możliwość ryzykowania, sprawdzenia się i pozornego odkrywania swoich granic. Dlatego tak wielu młodych ludzi wybiera i organizuje swoje życie wokół świata wirtualnego.

Naszą misją niech stanie się towarzyszenie i troska o młodych, poświęcenie im swego czasu, zaangażowanie w grupy i wspólnoty modlitewno-formacyjne. Konieczne jest też wypracowanie odpowiedniej kultury wykorzystania mediów społecznościowych w działaniach duszpasterskich.

My kapłani jesteśmy napełnieni Duchem Świętym, po to, aby w mocy Ducha pomagać wiernym w napełnianiu się Bożym Duchem. Dzisiaj bardzo widoczne jest powszechne pragnienie wiernych doświadczenia Jego obecności. To pragnienie ludu Bożego znajduje miejsce swojej realizacji w różnych wspólnotach i ruchach kościelnych. Jest to prawdziwy znak czasu obecny w całym Kościele katolickim, a nawet szerzej – w całym światowym chrześcijaństwie. Jakże ważne jest, drodzy bracia, aby nasza kapłańska posługa towarzyszyła członkom tych ruchów, byśmy z jednej strony byli przy nich całkiem po prostu obecni, a

z drugiej strony – prowadzili, krzepili i zachęcali. Jesteśmy przecież pasterzami, a pasterz prowadzi owce Pana Jezusa zgodnie z zamysłem Kościoła.

Św. Paweł w I Liście do Tesaloniczan napisał: by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5,12 i 19–21)” (LG, 12). Jakże ważna jest tu rola kapłanów: to wy, bracia, wprowadzacie tę biblijną zachętę w czyn, kiedy czuwacie nad kościelnymi ruchami w waszych parafiach, pomagacie im i zachęcacie kolejnych ludzi do zaangażowania w ich szeregach.

Miłość kapłana, duszpasterza, do wspólnoty uczniów Chrystusa niech wyrazi się także, do czego nas zachęca papież Franciszek, w towarzystwie wiernym żyjącym w związkach niesakramentalnych. Oni bardzo często są blisko nas, uczestniczą w niedzielnej Eucharystii, dbają o religijne wychowanie swoich dzieci, troszczą się o ich życie sakramentalne. Niech nie czują się wykluczeni ze wspólnoty Kościoła. Szukajmy różnych form włączenia ich do wspólnoty Kościoła.

Drodzy Bracia w kapłaństwie. W Wielki Czwartek Jezus Chrystus zaprasza nas do Wieczernika na nowo. To początek liturgicznej drogi Paschy, w której On sam chce odnowić w nas pełnię darów Wieczernika. Słowa Jego misji dla nas brzmią przecież: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (...). Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (por. Mt 28,19–20). Wszystko, a nie tylko wybrane przez nas aspekty wiary. W tym „wszystkim” mieści się oczywiście na pierwszym miejscu dar Eucharystii i związanego z nim kapłaństwa służebnego, także dar pokoju i sakramentalnego odpuszczenia grzechów. Jest tam centralne miejsce dla Najświętszej Maryi Panny wraz z Jej nieustającą modlitwą wstawienniczą za Kościół, także za tych, którzy pełnią w Kościele posługę Apostołów i pasterzy, za kapłanów.

Kiedy Kościół pamięta o tym „wszystkim”, wtedy przychodzi ze swoją mocą Duch Święty. Jak słusznie mówi się ostatnio: Tradycja to przekazywanie ognia, a nie popiołów. Bez Ducha Świętego kościelne zwyczaje mogą zmieniać się w popiół bez zdolności rozpalania serc ludzkich. Tylko Duch Święty ma moc przemiany spisanych artykułów wiary w płomień duchowego życia. Duch Boży zstępujący w naszych czasach tak samo, jak na Kościół w Wieczerniku dwa tysiące lat temu ma moc rozpaść w naszych kapłańskich sercach żar Eucharystii, zapal do kapłaństwa, zachwyć obecnością Maryi, radosną wierność apostoelskiej Tradycji i współczesnej hierarchii, sakramentalną służbę ku odpuszczaniu grzechów i życie charyzmatycznymi darami duchowymi na co dzień.

Gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na swoim miejscu. Gdzie w Kościele na pierwszym miejscu jest wierność Pismu Świętemu przyjmowanemu w świetle Tradycji, tam wszystko jest na takim miejscu, jakie wyznaczył Jezus Chrystus – w mocy Ducha Świętego.

Na zakończenie przypominamy sobie z wdzięcznością słowa Apostoła o wielkim charyzmacie święceń kapłańskich, którego jesteśmy uczestnikami: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą proroctwa i przez włożenie rąk kolegium prezbiterów” (1 Tm 4,14) wraz z zachętą: „abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk” (2 Tm 1,6).

Hasło duszpasterskiego programu „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” zachęca nas, byśmy jako kapłani coraz bardziej działali w namaszczeniu przez Ducha Świętego dla umacniania wspólnoty wiernych nam powierzonych. Narzędziem niech będzie codzienna ofiara z samego siebie, służba braciom i wierność otrzymanemu powołaniu.

Otrzymawszy Ducha Pocieszyciela, bądźmy pocieszycielami wszystkich spotykanych na drodze życia.

W dzień kapłańskiego święta zechciejcie przyjąć Bracia serdeczne podziękowania za Wasz pasterski trud i za Wasze świadectwo chrześcijańskiego życia, prawdziwych ludzi Ducha Świętego!

W Wielki Czwartek Wieczernika Pańskiego wspólnie wzywajmy Bożej mocy tymi słowami:

„Duchu Święty, pomóż nam rozpalić kapłański charyzmat Boży, który w nas jest przez sakramentalne nałożenie rąk w dniu święceń, by Twoje Słowo przez nas głoszone było jak płomień, by Twoje sakramenty, których jesteśmy szafarzami, udzielały życia, byśmy służyli braciom i siostram w Kościele pełnym Twojej mocy. Święta Maryjo, Matko Boża, Oblubienico Ducha Świętego, uproś nam Bożego Ducha, Najwyższy Dar Bożej Miłości. Amen”.